



TADEUSZ GAJCY

---

# Nowo narodzonemu



Muzeum  
Powstania  
Warszawskiego

  
wolnelektury.pl



FUNDACJA  
nowoczesna  
Polska

TADEUSZ GAJCY

## *Nowo narodzonemu*

Jakże takimi dłońmi utrzymasz pierś mleczną,  
maleńki! — Przecież niełatwo...  
W żyłach matki jak mapie drogę sobie wybierasz  
i spokojny — wszak nazwali cię człowiekiem —  
słuchasz krwi jej. Pięknie szumi twa matka.

Dziecko, Matka

Jest jak strumień ciepły i bukiet,  
a ty — ryba, koncha lub owad,  
mlecznych światów w zadumie słuchasz,  
tam kształt pierwszy się zaczął rysować.

Nie bój się rzeczy niedobrych,  
do spokoju ich prosto się przytul,  
od kołyski znajomy powrót  
poprzez głosy zielone i skrzypy.

Zanim stopkami do miejsca dotrzesz,  
gdzie prawda będzie jak pień drzewka szorstka,  
porzucisz strumień najśłodszy  
i miękką zabawkę z włosa.

I zmienisz imię. Zostaniesz tylko upartym lub wątłym,  
jak niegdyś żołnierzy z ołowiu siebie popędzisz do marszu,  
zbudujesz dom — będzie większy, piękniejszy od tego z klocków,  
lecz ci i dom nie wystarczy.

Kondycja ludzka

Jakże takimi dłońmi, na których zawila mapa,  
ciągle jeszcze maleńki! — utrzymasz kształt własny?  
Już dawno wyciekł szum, piękny szum i matka  
wygasła.

Kiedy ziemia cię woła każdym ziarnem jak wargą,  
ty powierzasz się oczom wyrzuconym jak mosty,  
cieniem własnym się chwiejesz, głos dobywasz z oparu  
i jak próchno rozświeblasz twarz swą coraz widoczniej.

I usypiasz w ramionach pustkę, której się lękasz;  
nie wiesz tylko, jak wiele snu ci dadzą i kiedy —  
Nie myśl. Starczy. Odmierzają, mój chłopczku maleńki,  
i położą w wieczności miękkiej, czystej jak śniegi.

Może skąpić ci będą, ale bardzo miłować,  
i odmierzają ci ładnie w metal śmierci warczącej,  
wtedy dłonie podniesiesz i znów dźwigniesz na nowo  
strumień mleczny.

Jak atlas<sup>1</sup> będziesz dźwigał bez końca.

---

<sup>1</sup>Atlas (mit. gr.) — jeden z tytanów, skazany na dźwiganie na barkach sklepienia niebios. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/gajcy-nowo-narodzonemu>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Szczawiej, *Poezja Polski Walczącej 1939-1945*, tom 1, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1974.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) we współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Paweł Kozioł, Wioletta Miła, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: [theGteam@Flickr](mailto:theGteam@Flickr), CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.